

Zagospodarowano 50 kluczowych
obiektów przemysłowych ■ 40 zakładów
— w budowie ■ W przyszłym roku
34 tys. nowych izb mieszkalnych

WARSZAWA (PAP) W Urzędzie Rady Ministrów odbyło się pod przewodnictwem wicepremiera Zenona Nowaka kolejne posiedzenie rządowej Komisji Rozwoju Ziemi Zachodnich z udziałem przewodniczących wojewódzkich rad narodowych tych ziem oraz przedstawicieli zainteresowanych resortów.

Na posiedzeniu omówiono aktualny stan zagospodarowania nieczynnych dotąd kluczowych zakładów przemysłowych. Tematem narady było również wykorzystanie niektórych mniejszych obiektów przemysłowych, komunalnych, rolnych i mieszkalnych oraz zabezpieczenie wykonawstwa budowlanego na Ziemiach Zachodnich i Północnych na 1961 r.

Akcja zagospodarowania kluczowych obiektów przemysłowych — jak stwierdził zastępca przewodniczącego Komisji Planowania, Zbigniew Januszko — ma się ku końcowi. Z blisko 100 obiektów zakładów uruchomiono już całkowicie lub częściowo około 50. M. in. produkcję rozpoczęła Fabryka Liczników Elektrycznych w Szczecinie.

Rząd Izraela
przejął koszty obrony
Eichmanna

BERLIN (PAP) Jak donosi z Jeruzolimy agencja ADN, rząd Izraela będzie ponosił koszty obrony byłego Obersturmbannführera SS, mordercy Żydów Eichmanna, który w jednym z więzień Izraela oczekuje na proces. Adwokat z Kolonii Servatius, który podjął się obrony Eichmanna, otrzymał ma — według agencji amerykańskiej UPI — ogółem 100 tys. marek.

Premier Ben Gurion pozwał decyzję w sprawie kosztów obrony w prywatnej rozmowie z Servatiussem — stwierdza agencja ADN powołując się na kółka dobrze poinformowane.

Odlewnia Żeliwa w Modle woj. wrocławskie, Zakłady Porcelany Elektrotechnicznej w Cieluchowie, Tkalnica Jedwabiu w Gorzowie i inne. Blisko 40 obiektów znajduje się w budowie lub w stadium opracowań dokumentacyjnych. Będą one uruchomione w najbliższej 5-letce.

Losom kilku pozostałych obiektów zajmie się specjalny zespół powołany przez Komisję Rozwoju Ziemi Zachodnich. O przyszłorocznych zadaniach inwestycyjnych budownictwa na Ziemiach Zachodnich i Północnych mówił min. Marian Olewinski. Zadania te wzrastają w stosunku do br. o 10 proc. przy średniej krajowej — 9 proc. W 1961 r. na ziemiach tych wybuduje się m. in. blisko 34 tys. nowych izb, czyli o 2 tys. więcej niż w br.

W celu zabezpieczenia pełnej realizacji tych przedsięwzięć oraz usunięcia występujących dotychczas niedoborów mocy produkcyjnej, utworzone zostaną z dniem 1 stycznia 1961 r. 3 nowe zarządy budownictwa — w Zielonej Górze, Koszalinie i Olsztynie oraz 10 przedsiębiorstw budowlano-montażowych.



Przemysł polski nie chce być kopciszkiem
Rusza produkcja
»mózgów elektronowych«

WARSZAWA (PAP) W planie postępu technicznego na 1961 r. stwierdza się, że nowym, ważnym zadaniem naukowo-technicznym, o wielkiej perspektywie rozwojowej, jest podjęcie w 1961 r. na skalę przemysłową polskiej produkcji elektronowych ma-

szyn matematycznych, możliwości, zarówno dla rozwoju tej dziedziny przemysłu, jak i szerokiego i wszechstronnego zastosowania maszyn matematycznych w gospodarce narodowej.

W 1961 r. zgodnie z uchwałą Sejmu — wykonano mamy co najmniej 3 elektronowe maszyny cyfrowe średniej wielkości, poważnie zaangażować opracowanie i konstrukcję dużej maszyny cyfrowej oraz zbudowanie kilku nowych prototypów tego typu maszyn.

Aczkolwiek produkcja „mózgów elektronowych” podjęta zostanie w kraju dopiero po nagromadzeniu niezbędnych doświadczeń oraz wykonaniu szeregu sprawnych modeli i udanych prototypów — zapoczątkowanie tej produkcji na skalę przemysłową stanowi b. trudne i odpowiedzialne zadanie. Dlatego też sprawy związane z produkcją tych maszyn muszą być — jak podkreślają ostatnie decyzje rządowe — otoczone szczególnie troskliwą i wnikliwą opieką. Mówi o tym uchwała KEREM, podkreślając, że „mózgów elektronowych” — cyfrowych i analogowych — zarówno w dziedzinie prac obliczeniowych i statystycznych, jak też jako zespołów sterujących i regulujących urządzenia automatyki przemysłowej.

Sprawą ściśle związaną z produkcją maszyn matematycznych jest opracowanie programu ich zastosowania w praktyce życia gospodarczego i naukowego. Sejmowa uchwała o NPG na 1961 r. podkreśla, że jeszcze w roku przyszłym należy zorganizować w Polsce „ośrodek obliczeń i zastosowań” wyposażony w krajowe i zagraniczne maszyny elektronowe.

Pierwsi
w województwie

(Inf. w.) Jak się dowiadujemy z Biura Przedsiębiorstwa Budowlanego „Oświecim”, pierwszym w województwie zameldowała o wykonaniu planu na rok bieżący. W dniu 23 bm. komisja przekazała kilka budynków w nowym osiedlu mieszkaniowym składającym się łącznie z 1,025 izb. Załoga pracuje w tej chwili nad wykonaniem pozostałych zadań w dziedzinie budownictwa przemysłowego. Jak się przypuszcza i w tej dziedzinie podjęte zobowiązania zostaną wykonane. (akr)

Specjalna komisja zbada
szczególny zamach stanu
w Etiopii

LONDYN (PAP) Według doniesień z Addis Abeby, cesarz Haile Selassie udzielił instrukcji komisji powołanej w celu przeprowadzenia szczegółowego śledztwa w związku z niedawną próbą zamachu stanu.

Gazeta Krakowska

Rok XII
Nr 308(3918)
Wyd. A.
Cena 50 gr.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Kraków, środa 28 grudnia 1960

Narody mogą pogratulować sobie wielkiego sukcesu

Oświadczenie szefa rządu radzieckiego
w sprawie deklaracji o przyznaniu
niezależności krajom i narodom kolonialnym

MOSKWA (PAP) N. S. CHRUSCZOW ZŁOŻYŁ OŚWIADCZENIE W SPRAWIE DEKLARACJI ZGROMADZENIA OGÓLNEGO NZ O PRZYZNANIU NIEPODLEGŁOŚCI KRAJOM I NARODOM KOLONIALNYM.

„Istnieją podstawy, by uważać uchwaloną przez Zgromadzenie Ogólne NZ deklarację za wielkie zwycięstwo krajów, które zajmują konsekwentnie stanowisko w walce o pokój i niepodległość narodów” — oświadczył szef rządu radzieckiego.

„Jest to wielkie zwycięstwo państw socjalistycznych, które stale występują za wyzwoleniem narodowym i odróżnieniem wszystkich narodów uciskanych, jest to wielkie zwycięstwo polityki zgranicznej niepodległych krajów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, walczących przeciwko kolonializmowi. Jest to wreszcie zwycięstwo wszystkich krajów i sił Zachodu, milujących pokój i wolność”.

Chruszczow stwierdził, że istota propozycji radzieckich, które są na wskroś przepojone szlachetnymi ideami leninowskimi o wolności, równości i przyjaźni narodów i ludów, znalazła odzwierciedlenie w uchwale Organizacji Narodów Zjednoczonych. Tym samym deklaracja radziecka może być uważana za politycznie uzasadnione uchwały ONZ.

Przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne deklaracja o przyznaniu niepodległości krajom i narodom kolonialnym — oświadczył Chruszczow — dowodzi, jak bardzo wzrosł i dojrzał się w naszych czasach jednolity front walki przeciwko haniebnemu jarzmu kolonialnemu. Nawet kraje kapitalistyczne, takie, jak Austria, Szwecja, Dania, Norwegia, Finlandia, Kanada, Nowa Zelandia i wiele innych, przyłączyły się do uchwały w sprawie likwidacji kolonializmu. — Świadczy to o siłności stanowiska rządu radzieckiego,

500 tysięcy gospodarstw ucierpiałoby wskutek powodzi i burz gradowych

Ostateczny bilans tegorocznych klęsk żywiołowych

WARSZAWA (PAP) Poważne szkody przyniosły w br. naszemu krajowi powodzie i gradobicia. Ogółem dotknęły one ponad 500 tys. gospodarstw rolnych, czyli dwa razy więcej, niż np. w roku 1959.

Najbardziej ucierpiałoby powodzi gospodarstwa w województwach: krakowskim, kieleckim, rzeszowskim, lubelskim, białostockim i warszawskim. Na tych samych terenach szczególnie dotkliwe szkody wyrządziły też burze gradowe.

Za zniszczenia spowodowane przez tegoroczne powodzie i gradobicia PZU wypłacił ok. 500 mln zł, w tym 450 mln zł za straty powstałe w uprawach zbóż i na plantacjach tytoniu, ok. 41 mln zł za uszkodzone mienie ruchome, a pozostałą sumę za zbudowania mieszkalną i inwentarską.

Ponadto ok. 1,210 mln zł odszkodowań otrzymał rolnicy z PZU z tytułu ubezpieczenia bydła i koni od chorób i wypadków oraz budynków i mienia.

Przewodniczący Komitetu
Drobnej Wytwórczości zapowiadają:

Twoja skarga na złą jakość usług
będzie szybko załatwiona

(AR) 1 stycznia 1961 r. wejdzie w życie zarządzenie przewodniczącego Komitetu Drobnej Wytwórczości w sprawie przyjmowania i rozpatrywania przez upoważnione przedsiębiorstwa usługowe i ich zakłady skarg i zażaleń. Ma ono na celu przeciwdziałanie zdarzającym się jeszcze nieraz lekceważeniu słusznych pretensji klientów zakładów usługowych. Skargi na złą jakość usług byłyby dotąd załatwiane przewlekle i klient najczęściej rezygnował z dochodzenia swych pretensji.



We Wrocławiu buduje się...

Coraz więcej domów i nowych osiedli mieszkaniowych przybywa w śródmieściu Wrocławia. Na zdjęciu: nowoczesne, jasne bloki na osiedlu — Huby.

CAF — fot. Wołoszczuk

Sytuacja w Oranie — bardzo napięta

PARYŻ (PAP) Jak już informowaliśmy, w poniedziałek po dwudniowych demonstracjach ludności muzułmańskiej przeciwko władzom francuskim na znak protestu przeciwko masowym aresztowaniom Algierczyków, doszło w Oranie do starć między demonstrantami a oddziałami żandarmerii i wojska. W wyniku tych starć został zabity jeden Europejczyk a pięciu innych odniosło rany. Według oficjalnych danych zostało rannych również kilku Algierczyków.

Sytuacja strajkowa w Belgii zaostrza się. Liege miastem oblężonym? Rząd ściąga specjalistów wojskowych z NRF. Chrześcijańskie związki zawodowe — lamistrajkami

BRUKSELA (PAP) Sytuacja strajkowa w Belgii zaostrza się. Liege sprawla obecnie wrażenie miasta znajdującego się w stanie oblężenia. Na ulicach krąży patrol policyjny na motocyklach, patrol wojska i żandarmerii. Dworce kolejowe zostały obsadzone przez oddziały wojskowe. Ze swej strony robotnicy ochraniają redakcje gazet opozycyjnych.

Zycie gospodarcze w Walonii zamarło. Fabryki są nieczynne. Ruch kolejowy ustał zupełnie. Stacje benzynowe sprzedają tylko po 10 litrów benzyny. W coraz to nowych prowincjach Belgii wprowadza się ograniczenia w zużyciu prądu elektrycznego.

Rząd uszytował swe stanowisko wobec strajkujących. Zagroził im wprowadzeniem wojska do gazowni i elektrowni, na co Belgijska Powstająca Federacja Pracy odpowiedziała, że w takim wypadku zawiesi również podstawowe usługi zapewniane dotychczas przez strajkujących.

Rząd belgijski — jak donosiła agencja — ściga obecnie z Niemiec zachodnich specjalistów wojskowych z oddziałów oddanych do dyspozycji NATO. Specjaliści ci mają być skierowani do obsługi elektrowni. Rząd gotów jest również ścigać całe oddziały swych wojsk z NRF dla wzmożenia sił militarnych wewnątrz kraju.

Rząd stara się przychylić na swoją stronę chrześcijańskie związki zawodowe i w ten sposób doprowadzić do załamania strajku. Jak dowiadujemy się z Agencji Reutersa, we (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Z OSTATNIEJ CHWILI

PARYŻ (PAP) Chrześcijańskie związki zawodowe ogłosiły komunikat, w którym wzywają swych członków, aby nie przyłączyli się do „rewolucyjnego ruchu strajkowego”. W ten sposób kierownictwo chrześcijańskich związków zawodowych wystąpiło jeszcze raz w roli lamistrajki usługowej podwójnie jednolity front belgijskiej klasy robotniczej. Decyzja ta zapadła w momencie, gdy członkowie organizacji coraz liczniej przyłączali się do strajku.

Rzecznik partii socjalistycznej oświadczył, że socjalistyczne organizacje związkowe będą kontynuowały strajk mimo decyzji chrześcijańskich związków zawodowych.

Akcja — „Nie zapominajmy o nich”

Dziękujemy ofiarodawcom...

Już za kilka dni witać będzie Nowy Rok, a wraz z nim łączące nadzieje na lepsze dla siebie, swych rodzin, przyjaciół. Są jednak wśród nas ludzie samotni, sieroty, inwalidzi, osoby pozbawione najbliższych. Z myślą o nich redakcja „Gazety Krakowskiej” oraz Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa zainicjowały akcję pn. „Nie zapominajmy o nich”.

Zakłady pracy, instytucje, osoby prywatne w miarę swych możliwości niosą swą pomoc. Pracownicy Spółdzielni Im. Dzierżyńskiego — Krajowy Związek — w Krakowie zobowiązały się dostarczyć rękawice, pantofle, garderobę dziecięcą, Spółdzielnia „Wisła” — 41 koszul flanelowych. MHD Art. Użytku Kulturalnego — Rada Zakładowa — 26 książek i odzież używaną, Spółdzielnia Pracy „Samodziały” — odzież, Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Krakowie — 10 woreczków ze stoczekami, Dr Darnicki z Krakowa — 34 książki, Jolanta Gaek — 8 książek, Wacław Pater, uczeń XI Liceum, kl. IX — 12 żywy, 6 książek i farbek, Feliks Dobrzański — 3 książki. Z dużą paczką przybyła do redakcji 6-letnia Irenka Broszkiewicz z Krakowa, przynosząc 2 ubrania meskie, koszulę oraz 3 pary butów.

Młodzież i grono nauczycielskie Szkoły Podstawowej w Czyżówce, pow. Chrzanów włożyły na konto najbiednie-

Radca prawny
„GAZETY”
udziela porad
w środy od godziny 16
do 17.30.

KOŁKI ZE ŚWIATA

FRANCJA DOKONAŁA TRZECIEJ EKSPLOZJI ATOMOWEJ

PARYŻ (PAP). — 27 grudnia Francja dokonała na Saharze kolejnej, trzeciej eksplozji atomowej.

Oficjalny komunikat ogłoszony przez francuskie ministerstwo sił zbrojnych podaje, że w ramach realizacji francuskiego, wojskowego programu atomowego w dniu 27 grudnia o godz. 7.30 na poligonie Reggane na Saharze dokonano z powodzeniem eksplozji nuklearnej o sile 100 ton.

W tej chwili nie wiadomo jeszcze, czy wczorajsza eksplozja dokonana została nad, czy też pod ziemią.

ARABIA SAUDYJSKA MONARCHIA KONSTYTUCYJNA

PARYŻ (PAP). — Król Arabii Saudyjskiej Saud — donosi Agencja France Presse — wydał dekret proklamujący ten kraj monarchią konstytucyjną. Jak wiadomo, przed tygodniem król stanął na czele rządu po dymisji swego brata, premiera Faisala.

ROZMOWA MUCHIDINOWA Z UCZESTNIKAMI NARADY MOSKIEWSKIEJ

MOSKWA (PAP). — Nuridin Muchidinow przyjął sekretarza generalnego KC Syryjskiej Partii Komunistycznej Khaleda Bagdasza i sekretarza KC Libańskiej Partii Komunistycznej Hasana Korteima, którzy brali udział w moskiewskiej naradzie partii komunistycznych i robotniczych.

PAUL NITZE PODSEKRETAREM STANU W MINISTERSTWIE OBRONY USA

NOWY JORK (PAP). Prezydent-elect Stanów Zjednoczonych John Kennedy mianował w sobotę podsekretarzem stanu do spraw międzynarodowych w amerykańskim Ministerstwie Obrony Paula Nitze.

PARLAMENT ETIOPII POTEPIA NIEDWAJNĄ PRÓBĘ ZAMACHU STANU

LONDYN (PAP). — Jak donosi z Addis Abeby agencja Reuters, odbyło się tam wspólne posiedzenie obu izb parlamentu etiopskiego.

Obie izby parlamentu etiopskiego uchwały rezolucję, w której potępiają próbę zamachu stanu. Rezolucja stwierdza, że tylko nielegalny przetrząsanie do zamachowców, natomiast większość społeczeństwa ani nie popierała ani nie przychyliła się do spisku.

ETNA ZNOWU DYMI

RZYM (PAP). — Po dłuższym okresie bezczynności wulkan syberyjski Etna wznowił działalność. Kłęby dymu unoszące się nad centralnym kraterem wulkanu sięgają na wysokość 5,5 tysięcy metrów. Dym i lava wydobywają się również z kraterów bocznych wulkanu. W noc unoszące się nad wulkanem plomienie widoczne są z odległości kilkudziesięciu kilometrów.

MACMILLAN UDA SIĘ DO PARYŻA

LONDYN (PAP). — Niedzielną „Sunday Times” podaje, że jest rzeczą „prawie że pewną”, iż premier W. Brytanii Harold Macmillan uda się w końcu stycznia, lub na początku lutego przyszłego roku do Paryża w celu spotkania się z prezydentem de Gaulle.

Pismo informuje, że Macmillan zamierza udać się do stolicy Francji bezpośrednio po wizycie kanclerza zachodniemieckiego Adenauera w Londynie.

Rząd radziecki okaże wszelką pomoc narodowi kongijskiemu w jego sprawiedliwej walce przeciwko kolonizatorom

List N. S. Chruszczowa do premiera Gizengi

MOSKWA (PAP). — Nikita Chruszczow w depe-szy przesłanej do pełniącego obowiązki premiera Republiki Kongo Gizengi stwierdza m. in. „Rząd radziecki okażywał i będzie okazał nadal wspólnie z innymi przyjaźniymi państwami wszelką pomoc i poparcie narodowi kongijskiemu i legalnemu rządowi w jego sprawiedliwej walce przeciwko kolonizatorom”. Całkowicie podzielamy — pisze Chruszczow — zaniepokojenie waszego rządu sytuacją jaka powstała w Kongu w wyniku terroru kolonizatorów i ich najemników, którzy aresztowali premiera Lumumbę, członków rządu i deputowanych do parlamentu. Premier ZSRR podkreśla, że kontynuowanie agresji mocarstw imperialistycznych przeciwko Republice Kongo „wywołuje gniew i oburzenie całego społeczeństwa radzieckiego”.

Premier Chruszczow wystosował depe-szy do Stanlewyville w odpowiedzi na depe-szy Gizengi, w której donosił on o groźbie, jaka zawisła nad prowincją wschodnią opowiadającą się za legalnym rządem premiera Lumumbę i występującą przeciwko najemnikom pułkownika Mobutu.

Agencje podają dalsze doniesienia na temat przygotowań pułkownika Mobutu w sprawie dokonania agresji przeciwko prowincji wschodniej. W tej chwili bandy Mobutu skontentowane w prowincji różnikowej liczą ponad 2 tys. żołnierzy. Mobutu wprowadził całkowitą blokadę prowincji wschodniej opowiadającej się za legalnym rządem premiera Lumumbę i nie dopuszcza do tej prowincji nawet transportów żywności i lekarstw. Wszystko to dzieje się na oczach dowódców wojsk ONZ, które dotychczas nie podjęło żadnych kroków, by zapobiec prowokacyjnemu krokom pułkownika Mobutu grożącym nowym rozlewem krwi w Kongu.

Strajk belgijski zaostrza się

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

wtorek rano zastrajkował personalic „czy w Brukseli. Na mi. ce strajkujących nastrojach przystąpił do pracy i. mistrzami z chrześcijańskich związków zawodowych, pod ochroną ełkiego uzbrojonej zandarmierji — stwierdza Agencja Reutersa.

Walka belgijskiej klasy robotniczej siedzona jest z sympatią przez francuskie masy pracujące i z dużym niepokojem przez francuskie koła prorządowe.

W ubiegłych dniach w wielu miejscowościach belgijskich odbyły się demonstracje i wiece, których uczestnicy domagali się zrezygnowania przez rząd z tak zwanego „planu oszczędności”.

Jak wiadomo rządowy „plan oszczędności” przewiduje podwyższenie podatków i zmniejszenie wydatków na potrzeby socjalne i kulturalne na sumę 16 miliardów franków belgijskich kosztem mas pracujących Belgii. W ten sposób rząd belgijski zamierza pokryć koszty awantury kongijskiej.

O nastrojach francuskich kół prorządowych świadczy tytuł, jakim gaullistowski „Combat” zaopatrzył artykuł o strajku: „Kryzys społeczny w Belgii oświadcza Europie i wolny świat”. Dziennik wiąże sytuację powstającą w Belgii z utratą Konga i wysuwa pretensje pod adresem USA, które — jak pisze — powinny „opatrzyć rany i zrobić wszystko, aby ocalić naród belgijski przed rozpaczą i nie dopuścić do tego, by stał się on groźnym koniem trojańskim w centrum odradzającej się Europy”.

Nasz komentator notuje

Zmiany na Bliskim Wschodzie

KRAJE Bliskiego Wschodu już wielokrotnie w ciągu minionych lat stały się ośrodkami wydarzeń, odbijających się szerokim echem na całym świecie. Nie należy do nich co prawda proklamowane przez Ibn Sauda monarchii konstytucyjnej w Arabii Saudyjskiej, ale z uwagi na możliwe następstwa tego kroku, warto meldunkom z Riadu poświęcić nieco uwagi. Dowiedzieliśmy się więc, że w ub. tygodniu król Ibn Saud usunął swego brata i następcę tronu Faisala ze stanowiska premiera, sam stając na czele rządu. Wczoraj Ibn Saud proklamował w Arabii monarchię konstytucyjną, ogłosił konstytucję, przewidującą powołanie Zgromadzenia Narodowego, któremu podporządkowany będzie w przyszłości rząd. Władza w kraju pozostanie w rękach monarchy, który wykonywać ją będzie za pośrednictwem rządu.

Tyle donoszą z Riadu. O nieporozumieniach, ba o wrogosci nawet między premierem Faisalem i królem Ibn Saudem, wiadomo było od dawna. To znaczy od chwili, gdy w 1958 roku Ibn Saud został zmuszony przez rodzinę do oddania steru rządu w ręce Faisala. Arabia Saudyjska znajdowała się wówczas w obliczu bankructwa gospodarczego. Mimo wielkich wpływów, jakie otrzymywał skarb państwa tytułem udziału w zyskach koncernów naftowych, kasy państwowe były puste. Postarał się o to sam król, który traktując skarb państwa jako swą prywatną kasę, czerpał z niej bez miary na potrzeby własne, wyróżniając się bezmyślną rozrzutnością. Aby uchronić kraj od bankructwa, Faisal położył swą rękę na skarbie państwa. Był zresztą nie tylko premierem, ale także ministrem spraw zagranicznych, finansów, spraw wewnętrznych i handlu, co oddawało mu pełną kontrolę nad finansami państwa. Sprawował też te kontrolę ostro, ograniczając przede wszystkim rozrzutność brata. Uporządko-



Obiektym przez świat WENEZUELA

Pomnik Boliwara bohatera narodowego Wenezueli w Caracas. Fot. — CAF

Przygotowania do objęcia władzy przez Kennedy'ego

WASZYNGTON (PAP). — W Waszyngtonie działa specjalny komitet wyłoniony przez Partię Demokratyczną, który zajmuje się przygotowaniem do uroczystości objęcia stanowiska prezydenta USA przez Kennedy'ego. Komitet ten podał m. in. do wiadomości, że w przeddzień uroczystego wprowadzenia się Kennedy'ego do Białego Domu, w Waszyngtonie odbędzie się galowe przyjęcie, które uświetnią występy czołowych artystów amerykańskich. Opracowany już został 8-dniowy program, w którym wystąpią m. in. Frank Sinatra, Harry Belafonte, Sammy Davis, Nat Cole, Ella Fitzgerald, Henry Ford, Gene Kelly, Dean Martin oraz czołowe orkiestry jazzowe.



Z WYDARZEN W ALGERII

Silne oddziały policji usiłują rozprosić demonstrującą ludność muzułmańska w Algierze.

Oświadczenie szefa rządu radzieckiego

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

na świecie panował imperializm. Chruszczow uprzedza, że narody całego świata, a przede wszystkim te narody, które niedawno wyzwoliły się spod jarzma kolonialnego, czy też te, które jeszcze wciąż bohaterską walkę o swe wyzwolenie, nie mogą i nie powinny poprzestać na samej tylko uchwale ONZ. Zwłaszcza on uważa, że mocarstwa kolonialne wstrzymały się od głosu, że nie poparły rezolucji nawet w tej ograniczonej formie.

Jasne jest, że za tą postawą mocarstw kolonialnych kryje się ich dążenie do utrzymania i obrony zgniłego systemu kolonialnego. Powinny się z tym liczyć wszystkie narody. Szef rządu radzieckiego oświadcza dalej: „Krwawe zajęcia w Algierii, Kongo, Laosie, knowania przeciwko niepodległości Kuby i wielu innych państw dobitnie świadczą, że walka o wyzwolenie spod jarzma kolonialnego wymaga jeszcze większego wytyczenia sił”. Główne zadanie obecnie to doprowadzić do tego, by wola narodów, wyrażona w dekla-

10 stycznia Plenum KC KPZR

MOSKWA (PAP). Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego postanowił zwołać kolejne Plenum KC KPZR na dzień 10 stycznia 1961 roku.

POSIEDZENIE RZĄDU RADZIECKIEGO

Prasa radziecka podaje, że 24 bm. odbyło się pod przewodnictwem N. S. Chruszczowa posiedzenie Rady Ministrów ZSRR, na którym dyskutowano sprawę realizacji zadań 7-letniego planu rozwoju gospodarki narodowej za pierwsze dwa lata.

Narody Ameryki Łacińskiej chcą same decydować o swym losie

Odezwa komitetu organizacyjnego państw południowo-amerykańskich

WYWOŁAŁ NA PÓŁKULI zachodniej i na całym świecie potężny ruch solidarności. Rozumieją, że obrona Kuby — to obrona Ameryki Łacińskiej. Masze żądania narodowe — głoszą dalej odezwa — są ściśle związane z zagadnieniami rozbrojenia, likwidacji kolonializmu, z problemami pokojowego współzestąpienia i powszechnego pokoju, bez których postęp gospodarczy i kulturalny naszych krajów jest niemożliwy.

16 tysięcy ton maszyn radzieckich nadeszło już do Assuanu

W pierwszym roku budowy wielkiej tamy assuańskiej („Saad El Aili”) Związek Radziecki dostarczył Zjednoczonej Republice Arabskiej około 16 tys. ton różnego rodzaju maszyn: obrznych koparek, buldożerów, ciężarów, dźwigów itp. Wśród maszyn tych znajduje się m. in. 7 potężnych ekskawatörów elektrycznych posiadających „łyżki” o pojemności 4 metrów sześciennych. Każdy z tych ekskawatörów zastępuje pracę 5 tys. ludzi.

Na placu budowy „Saad El Aili” rozciągającym się na przestrzeni 700 hektarów zatrudnionych jest 3 tys. robotników i 320 techników, w tym 65 radzieckich. W chwili obecnej główne prace koncentrują się przy wykopie kanału, którym wody Nilu odprodną wodzone zostaną na odległość 2 kilometrów z lożyiska rzeki.

Unia Gwinei, Ghany i Mali

Wkrótce konferencja panafrykańska w Konakry

PARYŻ (PAP). W Konakry odbyła się konferencja szefów rządów Ghany, Gwinei i Mali. Celem konferencji, w której wzięli udział prezydenci Sekou Toure, Kwame Nkrumah oraz Modibo Keita było omówienie całości polityki afrykańskiej ze szczególnym uwzględnieniem sprawy ujednoczenia polityki w stosunku do wydarzeń rozwijających się w Kongo i Algierii. Konferencja została poprzedzona dwustronnymi spotkaniami przywódców 3 państw afrykańskich, którzy zbrali się następnie w Konakry.

Po dwudniowych obradach, które zakończyły się w niedzielę opublikowany został wspólny komunikat podpisany przez szefów rządów Ghany, Gwinei i Republiki Mali stwierdzający m. in., że państwa te postanowiły utworzyć unie. Komunikat końcowy podkreśla m. in., że państwa te będą prowadziły uzgodnioną politykę zagraniczną, konsultacyjną. Poza tym Ghana, Gwinei i Mali postanowiły również prowadzić wspólną politykę gospodarczą i finansową. Prezydenci doszli także do porozumienia w sprawie wspólnej reprezentacji dyplomatycznej trzech państw.

Komunikat potępił również niektóre państwa afrykańskie za próby naruszenia jedności krajów afrykańskich i wyzwa wszystkie kraje czarnego lądu do zjednoczenia się. Prezydenci w opublikowanym komunikacie potępiają także pozycjonaria ONZ w Kongo stwierdzając, iż nie są realizowane decyzje Rady Bezpieczeństwa w sprawie przywrócenia porządku i praworządności w Kongo. Prezydenci Republiki Mali, Gwinei i Ghany popierają również inicjatywę króla Maroka w sprawie zwolnienia konferencji panafrykańskiej w Konakry.

SPORT

Reprezentacja koszykarek na mecz Polska — Włochy ustalona

W środę i czwartek rozegrane zostaną w Hali Gwardii w Warszawie międzypaństwowe mecze koszykówki kobiet, reprezentacji Włoch i Polski. Drużyna polska wystąpi w odmiennym składzie bez wielu starych reprezentantek. Do reprezentacji powołane zostały następujące zawodniczki: Rogo, Urbanik, Migula, Szostak, Szydłowska, Pablańczyk, Twardosz, Smorawińska, Gmitrak, Majewska, Bogdanowicz, Dolota i Janiszewska.

Bogaty sezon startów reprezentacji w przyszłym roku

Polscy sportowcy walczyć będą w 1961 r. w 22 dyscyplinach o tytuły mistrzów świata i Europy. Mistrzostwa boje zainaugurują saneczkarze, którzy w dniach 28—29 I. wezmą udział w mistrzostwach świata w szwajcarskiej miejscowości Grenchen. Luty przebiegać będzie pod znakiem łyżwiarstwa. W dniach 2—4 II. rozegrane zostaną w Helsinkach mistrzostwa Europy w jeździe szybkiej mężczyzn, a w tygodniu później (11—12 II.) staną na starcie mistrzostwa świata w norweskiej miejscowości Kongsberk reprezentantki łyżwiarstwa szybkiego. Tor do jazdy szybkiej w Goeleborgu będzie areną pojedynków o mistrzostwo świata mężczyzn (18—19 II.). łyżwiarskie występy zakończą figurujący mistrzostwami świata w Pradze (22—26 II.).

W marcu odbędą się tylko jedno mistrzostwa świata — w hokeju na lodzie. Rozegrane zostaną one w Lozannie i Genewie w dniach 1—13 III. Kwiecień rozpocznie się pod znakiem szermierki. W dniach 2—5 w Duisburgu skrzyżują klingi juniorzy w walce o tytuły mistrzów świata. Tenisiści stołowi udadzą się w daleką podróż do Chin, gdzie w dniach 4—14 IV. rozegrane zostaną mistrzostwa świata w ping-pongu. W ostatnim dniu kwietnia rozpocznie się w Jugosławii mistrzostwa Europy w koszykówce mężczyzn. Potrwają one do 10 maja. W maju odbędą się ponadto we Włoszech mistrzostwa Europy w judo. Bardzo interesująco zapowiada się czerwiec. W Belgradzie rozegrane zostaną mistrzostwa Europy w boksie (2—12 VI.), w NRD mistrzostwa Europy w gimnastyce kobiet (3—4 VI.), w Duisburgu motorowodne mistrzostwa Europy w klasie B, a w Toklo

Tenisisci Australii zdobyli Puchar Davisa

Tenisisci Australii obronili Puchar Davisa, bowiem po dwóch dniach meczu z Włochami, rozgrywanego na kortach w Sydney, prowadzą 3:0. Wtorkowa gra podwójna, w której para australijska Fraser i Emerson spotkała się z Włochami Pietrangeli i Stola, zakończyła się, po zaciekłej grze w pierwszym dwóch setach, zwycięstwem Australijczyków 10:8, 5:7, 6:2, 6:4.

Włosi mieli szanse wygrania. Prowadzili w pierwszym secie 5:4 jednak nie udało się im przełamać serwisu Emersona. Potem prowadzenie zmieniło się i ostatecznie seta wygrał gospodarz. W drugim secie zwycięstwo uśmiechnęło się do Włochów, lecz opłacił się bardzo drogo, bowiem w następnym dwóch nie zdołał już stawić skutecznie czoła gospodarzom i przegrał mecz.

W konkursie skoków narciarskich rozegrany w Oberwiesenthal (NRD) mistrz olimpijski ze Squaw Valley Beckengetl zdobył 1 miejsce, mając skoki długości 79,80 i 80,5 m. Recknagel znajduje się w tym sezonie również w bardzo dobrej formie.

Kto będzie najlepszym sportowcem 1960 r. Kto najtrafniej wytypuje

Już coraz mniej czasu pozostało do wysłania kuponów na konkurs „10 najlepszych sportowców naszego województwa”. Trudno oczywiście dziś przewidzieć, kto wygra konkurs w tym roku, ci jednak nasi Czytelnicy, którzy czytają nas uważnie widzą, że pewne nazwiska stały się w kuponach powtarzają i są w „czołówce”. Janiszewska, Kapłaniak, Zablocki i dziesiątki innych nazwisk — codziennie otrzymujemy kuponny wyróżniające tych czy innych sportowców — wszystkie te kuponny są starannie segregowane i na ich podstawie otrzymamy wkrótce rozwiązanie „konkursowej zagadki!” — kto, był w roku 1960 najbardziej popularnym sportowcem województwa krakowskiego.

Przypominamy jeszcze, że kuponny nadsyłać należy do dnia 20 stycznia na adres „Gazeta Krakowska” lub „Tempa”, ul. Wielopole 1, z dopiskiem na kopercie „Konkurs sportowy”.

Mówią Czytelnicy

Mgr Zdzisław Holowiecki brał przez szereg lat aktywny udział w życiu sportowym Krakowa będąc sekretarzem Wydz. Gier i Dyscypliny, KOZPR, przewodniczącym Sekcji Koszykówki MKKF oraz wiceprez. Kolegium Sędziów. Ale i teraz nie zerwał ze sportem, gdyż jest współpracownikiem pism sportowych i codziennych. Nasz rozmówca pierwsze miejsce przyznaje Wojciechowi Zablockiemu. Dalej na jego liście figurują — Kapłaniak, Pacuła, Janiszewska, Słowackiewicz, Muzyk, Pablańczyk, Figwer, Głos i Biegun.

P. Zuzanna Kosiek jest działaczką sportu jeździeckiego. Nie więc dziwnego, że do „swej” dziesiątki wstawiła także dwóch jeźdźców, tym niemniej na dwa ostatnie miejsca.

A oto jej wybrańcy: Janiszewska, Kapłaniak, Zablocki, Ożóg, Szwabowska, Figwer, Muzyk, Biegun, Falkowski i Kumorek.

NAZWISKO I IMIĘ: _____

ADRES: _____

Awansował człowiek

Te fabrykę najpierw się czuje, dopiero potem widzi. Z wysokich kominów górujących nad miastem, wiatr porusza na okolicznościach białych pyłów. Te pyły to duma i zarazem troska całego zakładu.

Kominy to znak, że jedyna w Polsce Fabryka Supertomasyny „Bonarka” w Krakowie tętni pracą. Z bocznic kolejowych wagony wypełnione apatytami przetracane są pod młynownie. Białawe minerały spieczone z sodą i piaskiem dają najcenniejszą odmianę tomasynki: supertomasynę.

Brama fabryki trzy razy dziennie, na trzy robocze zmiany — przepuszcza tłum robotników.

Siedzę w ciastnym pokoju, na drzwiach którego wiszą małe tabliczki „I sekretarz Podstawowej Organizacji Partyjnej”.

Cały skandal rozpoczął się właśnie — mówi sędziący naprzeciwko mnie młody człowiek — od nocnych zmian.

Patrzę na kilka fotografii obrazujących dawne warunki i metody pracy. To naprawdę — był skandal!

Nie wymyślono tu nic nowego, wprowadzono tylko — ustawowe warunki pracy. Na tym jednak polega cały sens zmian: Ludzie, pracujący w ciężkich warunkach, przestali być dodatkami do maszyn.

„Bonarka” produkowała i pyłła. Z wysokich kominów w ciągu doby, na zakład i okolicę, padało 17 ton białych pyłów. W dyrekcji rozkładano ręce i tłumaczono: — Zakład musi pylić i śmierdzić, trudno; takie już prawo supertomasyny.

Pyłły kominy, mieszańki, młynownie i magazyny.

W magazynach, robotnicy z nymitywnymi tamponami na ustach, przesyłali luzem i potami dziesiątki ton cennej tomasynki. Obsługi pieców obrotowych (w lecie, praca w temperaturze do 50 st. C) gasły pragnienie wody przemysłowa. Zmiany nocne były pozbawione lekarskiej opieki. Produkcja spała do 66 proc. To wreszcie co najboleśniejsze: na skutek lekceważenia elementarnych zasad bezpieczeństwa pracy — ginie człowiek.

„Bonarka” i nocnymi zmianami zajęła się Woj. Komisja Kontroli Partyjnej. Uchwały były jednoznaczne: — Za lekceważenie spraw socjalnych zalogi i skandaliczne zaniedbania usunąć ze stanowiska dyrektora zakładu; przeprowadzić zasadnicze zmiany we władzach organizacji partyjnej, radzie robotniczej i zakładowej, na kierowniczych stanowiskach w poszczególnych wydziałach.

Z fabryki odeszło wielu ludzi, to był początek zmian.

Co dwa tygodnie w „Bonarce” odbywają się narady robocze kierownictwa, plonu technicznego i brygadzystów, co miesiąc spotkania z całą załogą.

W fabryce działa 4-osobowa komisja bezpieczeństwa i higieny pracy, która kontroluje warunki na wszystkich zmianach. Niespodziewane „rajdy” tego typu urządzają także członkowie POP, dyrekcji i rady zakładowej. Wyłoniono delegację, która co pewien czas odwiedza mierzanię, pobiera próbki mleka i bada w jakich warunkach jest ono dostarczane zakładowi. To nie drobiazg. To — elementarne obowiązki!

Właśnie dyskutujemy o tym w większej grupie (jest sekretarz POP tow. J. Pajtasz, K. Kutrzeba — przewodniczący rady, Z. Wnek — dyr. do spraw ekonomicznych i dwóch brygadzystów).

— Czy ustawowy dzień pracy, dodatki specjalne, dobre

mleko, dyżury pielęgniarek na nocnych zmianach, zdrowa woda pitna i saturatory z wodą sodową przy piecach obrotowych — to jakaś „laska”, czy ustawowe obowiązki zakładu i dyrekcji?

Odpowiedź jest jedna: Sprawy te załatwiliśmy 16 lat temu, regulują je umowy zbiorowe. A za ich lekceważenie i omijanie, zwłaszcza dzisiaj — trzeba karać mocno i surowo; tak jak przed rokiem w „Bonarce”.

Ale to tylko część prawdy.

Zanotowałem w notesie jedno zdanie: „BHP — znaczy produkcja”. Obok mam rządy liczb, które mogą zdziwić niejednego ekonomistę, a dla socjologów — są tylko potwierdzeniem ich tezy.

Odpowiedź jest jedna: Sprawy te załatwiliśmy 16 lat temu, regulują je umowy zbiorowe. A za ich lekceważenie i omijanie, zwłaszcza dzisiaj — trzeba karać mocno i surowo; tak jak przed rokiem w „Bonarce”.

Ale to tylko część prawdy.

W ciągu 1 roku skok o 40,8 proc., wzrost wydajności pracy na robotnika o 42,5 proc. zatrudnienie natomiast — na tym samym poziomie.

W środę (21 XII 1960) w fabryce rozległy się buczki. Na okolicznościowym zebraniu powiadomiono zalogi I i II zmiany o przeszerokowaniu 20 pracowników do wyższych grup (wzrost zarobków od 150 do 200 zł). Siedmiu ludziom wręczono odznaki związkowe. Niecodzienna była okazja po temu: po raz pierwszy w całej swojej powojennej historii „Bonarka” — wykonała plan produkcyjny. Z nadwyżką i przedterminowo!

Zwycięzca zasada: O wszystkim decydują ludzie.

Ludzie przestali tu być dodatkami do maszyn i urządzeń, poczęli górować nad nimi.

— Jeśli mówimy o sukcesach, to trzeba szukać ich nie tylko w ogólnej poprawie klimatu w fabryce — dyr. Z. Wnek często mnie nowa... porcją wskaźników — ale przede wszystkim w organizacji pracy.

Przedtem cała fabryka stanowiąła 1 wydział podległy tylko 1 kierownikowi (ok. 500 ludzi). Stworzono cztery podstawowe wydziały: supertomasyn, przegotowania surowca, pieców obrotowych i przemiałowni. Powołano grupy remontowe. Urządzenia pyliły, źle pracowały. Pierc nr III, który remontowano po dwa razy w miesiącu, dzisiaj pracuje już cały kwartał. Wykonanie sprężarki wynosi 85 do 95 proc. W fabryce wprowadzono się pierwszy etap rachunku gospodarczego.

I wreszcie sprawa najważniejsza: pyłace kominy, do niedawna zroma całej okolicy. Wydawało się, że nic tu nie można poradzić. Za lata 1951—55 zakład zapłacił na podstawie wyroków sądowych ok. 28 mln zł odszkodowań. Konsekwentnie wprowadzanie postępu technicznego przyniosło wreszcie rezultaty. „Bonarka” wypłaca obecnie z kominów 18 tys. ton pyłów rocznie (cena odsykania) produkcji 44 mln zł. To co na elektrofiltry wydzielano (17 mln zł) wróciło się już w trójnasób. Kominy przestały pylić.

W następnym roku wokół całego zakładu — mówią w radzie zakładowej — posadzone zostaną 500 drzewek!

Proszono mnie, bym nie wymieniał nazwisk, nikogo nie kreował na „zbawcę” zakładu i bohatera.

Pogład ten bardzo pięknie sformułował jeden z członków organizacji partyjnej: — Wszystkie zmiany to przecież nie zastąga jednego

człowieka, nowego dyrektora, sekretarza organizacji partyjnej czy nowej rady robotniczej. Ale kolektyw.

Nie napisałem o wielu innych sprawach. Ze „Bonarka” otrzymała 1,5 mln zł na poprawę warunków socjalnych i bhp (pomogi w tym... artykuły prasowe). Ze buduje się nowe szatnie, łazienki, zakłady ambulatorium i biurowiec. Ze fabryka zamierza kupić lub budować 13 izb dla pracowników. Nie napisałem o wielu innych sprawach.

Ale parę nazwisk — w artykule zamieściłem!

Bo zaimponowała mi nowa „Bonarka” (fabryka — w której decydują kolektywy). Ważne to słowo...

LESZEK MARCINIUK

ni idą pierwsi. Po przez pagóry, haszące, wadły przez bezdroża i lasy, nie zatrzyma ich grzęzawisko i rzeka. Przez grzęzawisko rzucają wały, rzekę wiążą mosty, przebijają wilcze ścieżki w Bieszczadach szerokim traktem, bandażami dróg owijają bliźni z ziemi. To oni pierwsi do setek wsi, miasteczek, zagubionych osiedli otwierają drzwi, przez które wchodzi dzień dzisiejszy.

Szeroki trakt

Mówił chłop spod Wetliny: — Z naszej osady będzie przez górę 9 kilometrów do najbliższej drogi. Niczym nie przejdiesz ani autem, ani wożem, chyba saniami w zimie przez las albo konno. Nawet chorować nie można, bo za czym lekarz przez te bezdroża dobrać, człowiek już nie chorował i żyć jakoś przez te lata. Aż przyszli oni — od Cisnej. Maszynami się udarli, zwiózli materiał, latem i zimą robili. Przybliżyli nam świat i żyć się chce. Szeroki trakt leci teraz tędy. I do miasta po ludzku można jeździć i karetka z lekarzem w każdy czas dojedzie. Mówią, że w przyszłym roku warsztaty bę-

większa nagroda dla Oddziału Drogowego inż. Zakolskiego.

Karuzela krajobrazów

Na wielu takich odcinkach prowadzi prace Krakowski Przedsiębiorstwo Robót Drogowych. Jak karuzela wirują krajobrazy.

Wzburzony Poprad podmywa wały, obsuwa się droga — stara wyboista, zła. Leżąc już dymią kociołki za smola, już krakowscy drogowcy prowadzą natarcie. Ryto — Żegiestów



Idziemy w równym szeregu, Wzniesiony kilof — błysk w chmurze

— Muszyna. Nową drogą dojdą do sanatoriów chorych, harcerze na obozy w Beskidach, wczasowicze. Nowa droga szeroko otwiera piękno tych okolic dla całego kraju.

Okolica dzika. Można cały dzień iść i nie spotkać człowieka. Naokoło tylko lasy, jary, zarosłe tarniną i głogiem, uroczyska, w których przejeżdża na wicy niż na ludzi ślad natknąć się można. I tutaj przyszli pracownicy Krakowskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych. Oto ich dzieło: drogi Cisna — Wetlina — Breech Górne, Krościenko Ustrzyckie — Kuźmina, Smolnik — Ustrzyki Dolne, Smolnik — Betszki, Smolnik — Zawatarnia, drogi w rejonie Soliny.

Z daleka od rodzin, od domów. Nie przerywają pracy w zimie podczas mrozów. Kraj potrzebuje dróg. Posłuchajcie ich pieśni:

DROGOWCY

W sztabie armii

Sztab tej kilkutyśnej armii mieści się w niewielkim baraku przy ul. Mogielskiej w Krakowie. Armia to nie była jaka — wyborowa, skoro wia-



Idziemy w równym szeregu, Wzniesiony kilof — błysk w chmurze

WARSZAWSCY ARCHITEKCI NA BUDOWACH SZCZECINA

Ostatnio — przedstawiciele Komitetu Budownictwa Urbanistycznego i Architektury zwiedzili niektóre budowle Szczecina. Na zdjęciu: Na budowie osiedla Grunwaldzkiego — gdzie po raz pierwszy zastosowano budowę wielkopłytową. CAF — fot. Weczer

Wielką nagrodą dla Oddziału Drogowego inż. Zakolskiego.

Karuzela krajobrazów

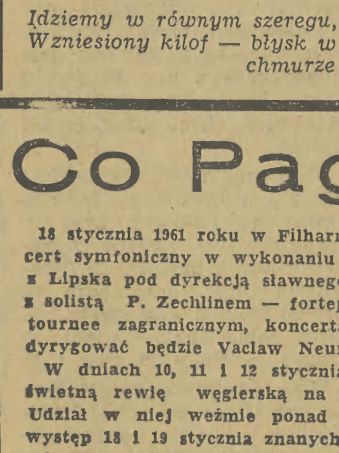
Na wielu takich odcinkach prowadzi prace Krakowski Przedsiębiorstwo Robót Drogowych. Jak karuzela wirują krajobrazy.

Wzburzony Poprad podmywa wały, obsuwa się droga — stara wyboista, zła. Leżąc już dymią kociołki za smola, już krakowscy drogowcy prowadzą natarcie. Ryto — Żegiestów

DROGOWCY

W sztabie armii

Sztab tej kilkutyśnej armii mieści się w niewielkim baraku przy ul. Mogielskiej w Krakowie. Armia to nie była jaka — wyborowa, skoro wia-



Idziemy w równym szeregu, Wzniesiony kilof — błysk w chmurze

WARSZAWSCY ARCHITEKCI NA BUDOWACH SZCZECINA

Ostatnio — przedstawiciele Komitetu Budownictwa Urbanistycznego i Architektury zwiedzili niektóre budowle Szczecina. Na zdjęciu: Na budowie osiedla Grunwaldzkiego — gdzie po raz pierwszy zastosowano budowę wielkopłytową. CAF — fot. Weczer

Wielką nagrodą dla Oddziału Drogowego inż. Zakolskiego.

Karuzela krajobrazów

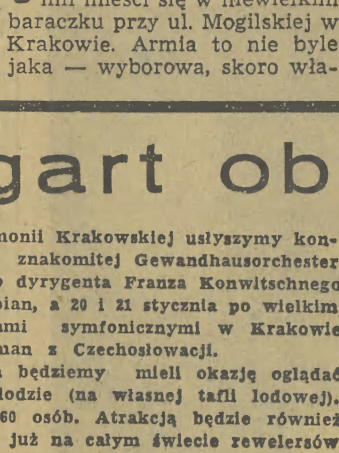
Na wielu takich odcinkach prowadzi prace Krakowski Przedsiębiorstwo Robót Drogowych. Jak karuzela wirują krajobrazy.

Wzburzony Poprad podmywa wały, obsuwa się droga — stara wyboista, zła. Leżąc już dymią kociołki za smola, już krakowscy drogowcy prowadzą natarcie. Ryto — Żegiestów

DROGOWCY

W sztabie armii

Sztab tej kilkutyśnej armii mieści się w niewielkim baraku przy ul. Mogielskiej w Krakowie. Armia to nie była jaka — wyborowa, skoro wia-



Idziemy w równym szeregu, Wzniesiony kilof — błysk w chmurze

WARSZAWSCY ARCHITEKCI NA BUDOWACH SZCZECINA

Ostatnio — przedstawiciele Komitetu Budownictwa Urbanistycznego i Architektury zwiedzili niektóre budowle Szczecina. Na zdjęciu: Na budowie osiedla Grunwaldzkiego — gdzie po raz pierwszy zastosowano budowę wielkopłytową. CAF — fot. Weczer

Wielką nagrodą dla Oddziału Drogowego inż. Zakolskiego.

Karuzela krajobrazów

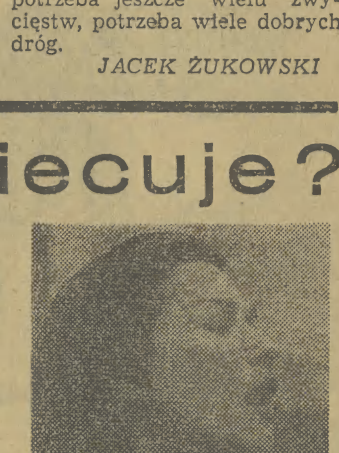
Na wielu takich odcinkach prowadzi prace Krakowski Przedsiębiorstwo Robót Drogowych. Jak karuzela wirują krajobrazy.

Wzburzony Poprad podmywa wały, obsuwa się droga — stara wyboista, zła. Leżąc już dymią kociołki za smola, już krakowscy drogowcy prowadzą natarcie. Ryto — Żegiestów

DROGOWCY

W sztabie armii

Sztab tej kilkutyśnej armii mieści się w niewielkim baraku przy ul. Mogielskiej w Krakowie. Armia to nie była jaka — wyborowa, skoro wia-



Idziemy w równym szeregu, Wzniesiony kilof — błysk w chmurze

WARSZAWSCY ARCHITEKCI NA BUDOWACH SZCZECINA

Ostatnio — przedstawiciele Komitetu Budownictwa Urbanistycznego i Architektury zwiedzili niektóre budowle Szczecina. Na zdjęciu: Na budowie osiedla Grunwaldzkiego — gdzie po raz pierwszy zastosowano budowę wielkopłytową. CAF — fot. Weczer

Co Pagart obiecuje?

18 stycznia 1961 roku w Filharmonii Krakowskiej usłyszemy koncert symfoniczny w wykonaniu znakomitej Gewandhausorchester z Lipska pod dyrykcją sławnego dyrygenta Franza Konwitschnego i solistą P. Zechlinem — fortepian, a 20 i 21 stycznia po wielkim tournée zagranicznym, koncertami symfonicznymi w Krakowie dyrygować będzie Władysław Neuman z Czechosłowacji.

W dniach 10, 11 i 12 stycznia będziemy mieli okazję oglądać świetną rewelację na lodzie (na własnej tafli lodowej). Udział w niej weźmie ponad 60 osób. Atrakcją będzie również występ 18 i 19 stycznia znanych już na całym świecie rewerlerów wstokich „Marino Marini”.

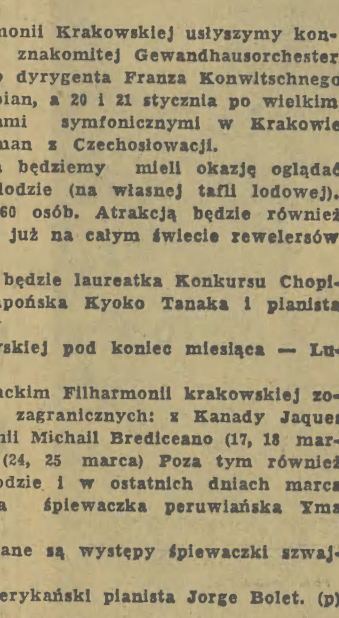
W lutym w Filharmonii grać będzie laureatka Konkursu Chopinowskiego świątka pianistka japońska Kyoko Tanaka i pianista Jugosłowiański Jurica Mural.

Dla miłośników piosenki paryskiej pod koniec miesiąca — Lucienne Boyer.

W marcu za pulpitem dyrygenckim Filharmonii Krakowskiej zabiorą aż trzech dyrygentów zagranicznych: z Kanady Jacques Baudry (10, 11 marca), z Rumunii Michail Bredeleano (17, 18 marca) i z Anglii John Pritchard (24, 25 marca) Poza tym również w marcu radziecki balet na lodzie i w ostatnich dniach marca dawno oczekiwana fenomenalna śpiewaczka peruwiańska Yma Sumac.

Na 14, 15 kwietnia zapowiadane są występy śpiewaczki szwajcarskiej Basi Reichenleidy.

A na maj? Na razie tylko amerykański pianista Jorge Bolet. (p)



YMA SUMAC

Przed kamerami telewizji amerykańskiej — znana, niemal legendarna śpiewaczka o niezwykłej skali głosu, Yma Sumac.

KRONIKA MŁODZIEŻOWA

REGIONALNE OGNISKA STUDENCKIE

— to najnowsza, wspólna inicjatywa Związku Młodzieży Socjalistycznej, Związku Młodzieży Wiekowej i Zrzeszenia Studentów Polskich.

Już od dawna zastanawiali się działacze studenckiej młodzieży, która forma łączności z rodzimym środowiskiem studiujących, która by jak najwięcej dawała i — „rodzinnym stronom” i nie odrywała studentów od żywotnych problemów swego regionu. ZMW na Uj utworzył nawet swego Kółko Miłośników któregoś z regionów Rzeszowszczyzny niegdy prosperujące w początkowej fazie istnienia — ale po opuszczeniu uczelni przez inicjatorów — naturalną koleją rzeczy jego działalność osłabła.

Do tych zagadnień powraca ostatnio wspólna uchwała Prezydium KC ZSM, Prezydium ZG ZMW i KW Rady Naczelnej ZSP.

W okresie tegorocznych ferii zimowych komitety powiatowe ZMS i zarządy powiatowe ZMW będą organizować spotkania ze studentami przybyłymi do rodzin w ich macierzystych miejscowościach. Przedmiotem tych spotkań będzie m. in. sprawa utworzenia Regionalnych Ognisk Studenckich. Ogniska, jak stwierdza uchwała, mogą stać się placzynką pozyskania jak największej liczby studentów i pracowników naukowych, którzy poznają historię, zabytki, osiągnięcia, perspektywy rozwoju i walory turystyczne regionu, kształtować będą przywiązanie do rodzinnych terenów.

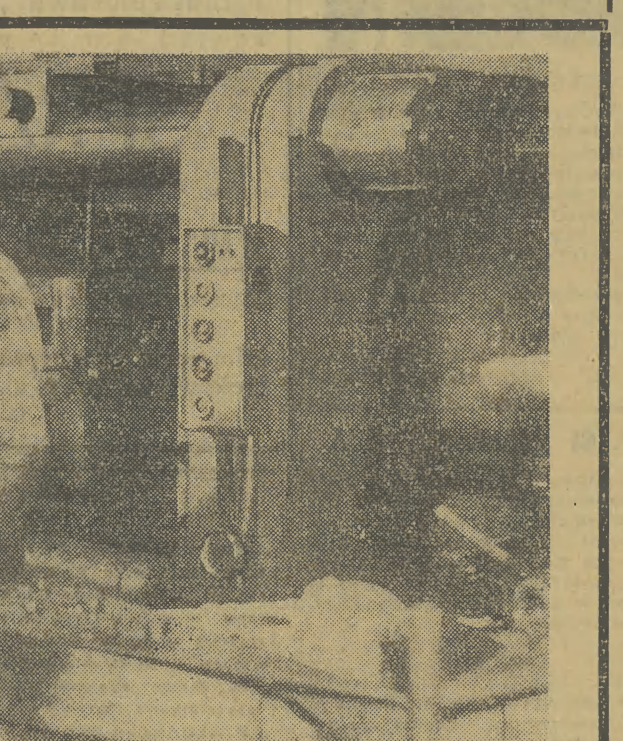
W ten sposób poszerzy się znacznie udział studentów w życiu społecznym i kulturalnym kraju. Działalność „ognisk” zwiększy także zainteresowanie społeczeństwa życiem studentów i warunkami studiów.

Pierwsze spotkanie studenckie odbędzie się w województwie krakowskim na początku stycznia 1961 roku.

SZKOLENIE SPÓŁDZIELCÓW

Władze spółdzielczości pracy żywo interesują się działalnością organizacji młodzieżowej. Widać to nie tylko w konkretnej działalności odpowiedniego zespołu doradczego przy Wydziale Robotniczym KW ZMS, w skład którego wchodzi także Zrzeszenie Młodzieży Wiekowej i Zrzeszenia Studentów Polskich (ZMW) i KW ZMS. Dla przykładu: dzięki poparciu (także finansowemu) WZSP zorganizowano ostatnio w Zakopanem dwutygodniowe szkolenie dla aktywistów ZMS z poszczególnych spółdzielni. Przedmiotem szkolenia były zarówno sprawy organizacyjne ZMS, jak i zagadnienia związane z samorządem spółdzielczym, obowiązkami, zadaniami i uprawnieniami rad nadzorczych itp.

Miłą formą nagrody na społeczną pracę i postawę będzie wycieczka zagranicą dla aktywistów spółdzielczego organizowana wspólnie przez KW ZMS i WZSP w pierwszym kwartale 1961 r. (Sak)



CAF — fot. Szyperko

PRECZ Z „RAJEM KOBIEC”!

Z niepokojem i troską obserwuję liczne zjawiska w naszym życiu społecznym, rodzinnym i obyczajowym, dowodzące, że dochodzi w nim do głosu i przeważa pewna wysoce niebezpieczna tendencja, ukryta pod niewinnie brzmiącym określeniem „równouprawienie kobiet”.

Jeśli czytalicie, Szanowny Redaktorze, wydana przed wojną i — co nie było chyba rzeczą przypadku — bardzo poczytną powieść Blasco Ibaneza pt. „Raj kobiet”, jeśli przypominać sobie opisaną w niej tragedię ustroju, w którym mężczyzna odsunięty został od wszystkich należnych mu z „praw natury” przywilejów, wykluczony z życia publicznego i skazany na niewolę domową, na nędzę i upokorzenia klasycznego garkotłuka — zrozumiecie moje obawy: Ze fantazja autora „Raju kobiet” może stać się rzeczywistością, jeśli dominującą coraz bardziej i u nas i we wszystkich kulturalnych krajach świata tendencją do stworzenia kobietom takich samych — publicznych, prawnych i obyczajowych — praw, jakimi dawniej cieszyły się tylko mężczyźni — weźmie głębie nad rozważaniem i dawnym, uświęconym tradycją setek pokoleń porządkiem społecznym.

Ale jest to tylko jedna strona zagadnienia. Ubolewamy (i my w Polsce, i w wielu krajach za granicą), że „gwałtowne przemiany społeczne i demograficzne, zwłaszcza szybka industrializacja i urbanizacja a także zmiana układu klas społecznych pociągają za sobą silne przemiany obyczajowe, a z nimi rozkład dotychczasowych form i norm obyczajowych, w szczególności rozkład tradycyjnej formacji rodziny i gwałtowne rozluźnienie w sprawach seksualnych” (J. Turwicz — „Katołkiewicz w Polsce i w świecie”, Tygodnik Powszechny, Nr 50, z 11 XII 1960 r.).

Ubolewamy, a przecież nie robimy nic, żeby ów niepokojący, zagrażający rodzinie i społeczeństwu stan zmienić. Na uniwersytetach i w innych szkołach kształcących zawodowo jest już dziś tyleż kobiet co i mężczyzn. Rośnie procent kobiet pracujących zawodowo. Kobiety zajmują odpowiedzialne stanowiska w życiu państwowym i publicznym. Kobiety widzimy w kawiarniach i klubach sportowych. Kobiety mają dziś w

PRECZ Z „RAJEM KOBIEC”!

wielu małżeństwach więcej do powiedzenia niż mężczyźni.

Powiecie może, Szanowny Redaktorze, że i ja ubolewam. Nie — ja tylko ostrzegam. Więcej — jak wskazał na dokument, który nie tylko widzi zło, ale wskazuje wyraźną drogę jego przezwyciężenia i likwidacji. Dokumentem tym jest „encyklika o małżeństwie chrześcijańskim” (Casti connubii), zaopatrzone komentarzem tłumacza, ks. Stanisława Belcha.)

„I dziś ludzkość może się odrodzić przez odrodzenie małżeństwa” — stwierdza ks. Belch — pod warunkiem, że oprze je na zasadach wymienionych przez papieża — w encyklice.

„W społeczności domowej winien koniecznie zakwitnąć czynnik nazwany przez św. Augustyna porządkiem miłości stwierdza papież — Porządek ten obejmuje tak pierwszeństwo męża przed żoną... jak i skóra, wolną od niechęci uległość i podporządkowanie się żony. To poleca Apostoł w tych słowach: „Żony niechaj będą poddane swym mężom, jako Panu...”

Dla nadania jak największej wagi tym słowom, papież powołuje się nie tylko na słowa apostoła Pawła, ale i na encyklikę swego świątobliwego poprzednika, Leona XIII („Arcanum”, 1880 r.) w której czytamy wyraźnie i jednoznacznie: „Maż jest przełożonym rodziny i głową niewiasty”.

Żeby nie było już żadnych wątpliwości co do intencji tych autoritatywnych sformułowań, ks. Belch wyjaśnia: „Wykluczona tu jest... uległość i równość osobista” (kobiety w małżeństwie); po czym dodaje: „Aby to pojąć, trzeba zrozumieć, że uległość i podporządkowanie się są cnotami pełnymi godności”.

W dalszym ciągu encykliki papież bardzo ostro rozprawia się z ludźmi, głoszącymi odmienne w tej sprawie poglądy: „Ci sami nauczyciele fałszu, którzy pismem i słowem... bez skrupułu niszczą ufne i uczciwe podporządkowanie się żony mężowi... w swej bezczel-

PRECZ Z „RAJEM KOBIEC”!

nej śmiałości, twierdzą... że wszystkie prawa małżonków są równe”.

Oni to właśnie, Szanowny Redaktorze, „z właściwą im szaloną pychą” — jak to trafnie określił papież — „główną przyczyną powstania i rozwoju emancypacji kobiecej. Określając ją potropnym mianem: emancypacji społecznej i fizjologicznej”.

Oczywiście, nie muszę tłumaczyć znaczenia tych terminów. Emancypacja fizjologiczna, to uzurpowanie sobie przez kobiety prawa decydowania o ograniczaniu ilości potomstwa — wbrew starej zasadzie nakazującej: „co rok prorok”, gospodarza — to pretensje do niezależności materialnej; społeczna — to szkoldziwa chęć „uwolnienia żony od zajęć domowych... po to, aby te zajęci niebudując, mogła rozwijać uzdolnienia osobiste oraz oddawać się zającom i urzędom nawet publicznym”.

Encyklika po imieniu nazywa te nieuzasadnione pretensje kobiet: „Jest to... zepsucie kobiecych talentów i godności matki, a zagłada całej rodziny... Co więcej, ta fałszywie pojęta swoboda i nienaturalna równość z mężem obraca się na zgubę samej kobiety. Jeśli bowiem niewiasta opuści ów królewski tron, na którym w obrębie domu posiadała jej wpływ nauki ewangelicznej, wnet stracona zostanie do danego poziomu niewolnicą” (Żeby właściwie zrozumieć sens tego zdania, uzupełniłem je odnośnikiem ks. Belcha: „Kościół uwolnił kobietę z niewoli mężczyzny i dał jej właściwe i zaszczytne miejsce”).

Takiej nierówności praw i ograniczenia swobody kobiety, „domaga się odrębność psychiki niewieściej, uczciwość obyczajów i pouzeczne dobro rodziny” — stwierdza papież — dlatego właśnie „ma... pozostać nietkniętą zasadniczo ustrój społeczności domowej, jako założonej przez mądrość i autorytet... Boski!”

PRECZ Z „RAJEM KOBIEC”!

„W dawnych czasach — pisze ks. Belch w swym komentarzu, streszczając wielokrotnie przemówienie Piusa XII z 1943 r. — życie kobiety było natchnione przez jej instynkt naturalne, które wyznaczały jej, jeśli nie wybrała życia w chrześcijańskim dziesięciu, ognisko rodzinne jako właściwą jej dziedzinę. Dziś... widzimy kobietę, szczególnie zaś młodą niewiastę, porzucającą swe ustrome domowe, aby iść do wszystkich prawię zajęć, które przedtem były monopoliem mężczyzny”. A przecież — „natura wyznaczyła kobiecie odrębne pole do wykonywania swych uzdolnień... Jest to wielkie niebezpieczeństwo dla kobiet, szczególnie w wielkich miastach, gdzie prowadzą życie swobodne... zawierając przyjaźnie, uczęszczając do kina, zajmując się sportami” (4).

Wszystko to, Szanowny Redaktorze, odbija się negatywnie na obyczajach, gdyż „nieprzyjacielem małżeństwa idą jeszcze dalej (i)... podsuwają jej przypadkową zgodność usposobień i harmonię zamiłowań (jako) fundament szczęścia małżeńskiego”.

Wydamie mi się, że autorzy tatywnie wskazywają zawarte w encyklice („Jeśli by ktoś twierdził, że Kościół się mylił, gdy nauczał i naucza... niech będzie wykłuty” — przypominał nam uchwałę soboru trydenckiego) należałoby przełożyć na język poczytnych praktycznych, jeśli nie chemy, aby niebezpieczeństwo hegemonii kobiet, o którym na początku wspominałem, przekształciło się w możliwe w nieuniknione. A redukcja społeczna trzeba zacząć od podstaw — od wychowania młodzieży.

„Rzecz dzieciną jest przygotować się praktycznie do spełniania przyszłych obowiązków matki i gospodyni domu (szczęście, gotowanie itp.) — komentuje tę uwagę papieża — ks. Belch.

I — wydamie mi się, Szanowny Redaktorze, że już więcej komentarzy nie trzeba. Słowa papieża, komentarz ks. Belcha są przecież tak jednoznaczne w swojej wymowie...!

STROSKANY CYTELNIK

- 1) Wzd. Londyn, 1945, tłumacz i komentarzem opatrzył ks. Belch.
- 2) Piusa XII.
- 3) Panu, czyli Bogu (Efer. V 22-23).
- 4) Ostatnie zdanie komentator cytuję za Piusem XII.



CAF — fot. Szyperko

Krakowskie Zakłady Odlewnicze produkują armaturę do domowej sieci wodnej, gazowej, parowej oraz najdroższe odlewy, głównie z metali kolorowych. Około 50 proc. produkcji zakładów stanowią właśnie te odlewy dostarczane w ramach kooperacji przemysłom: maszynownemu elektrotechnicznemu i węglowemu. Można by ich wykonywać znacznie więcej, gdyby nie ograniczone dostawy deficytowych metali kolorowych i aluminium. Na zdjęciu: Przy pomocy tej oto maszyny ośnienionej odlewa się pokrywy do silników skutera. CAF — fot. Szyperko

Na placach i w świetlicach, co wieczór, od paru dni bliższą kolorami światła choinki. Wkrótce przy nich bawić się będą dzieci.

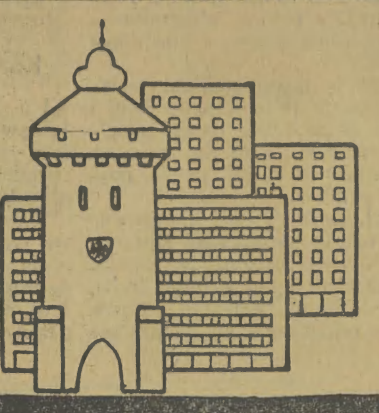
Przed kilku dniami pierwszą tego typu imprezę w naszym mieście dla dzieci szkolnych z terenu swojej dzielnicy urządziła Rada Narodowa ze Zwierzynicy.

Tego dnia do Teatru „Romantycy” — bo ten był miejscem organizowania imprezy — przybyło sporo dzieci z całej dzielnicy. Wielką radość sprawiły im paczki, o których pomyśleli również „ojcowie” ze Zwierzynicy.

Wczoraj nadeszło do naszej redakcji podziękowanie od tych dzieci oraz ich rodziców. Z przyjemnością przekazujemy je na adres DRN Zwierzyniec.

Organizowana przez naszą redakcję corocznie o tej porze akcja pod hasłem „Nie zapomnijmy o nich” została poparta przez wiele zakładów pracy. Warto pomyśleć o zorganizowaniu zaproszeń. Nie chodzi tu o wielkie bale, lecz o parogodzinną skromną rozrywkę, która nie pochłonie wielkich wydatków. Z pewnością nie kosztowałyby wiele prezenty, które choć skromne mogą jednak sprawić dzieciom wiele niezapomnianych radości. Czekamy na zgłoszenia!

nasze MIASTO



Jutro sesja DRN Kleparz

3-letni plan uporządkowania dzielnicy

Przed kilku dniami zapoznaliśmy Czytelników z głównymi kierunkami porządkowania dzielnicy Kleparz. Jutrzejsza sesja będzie szczegółowo omawiała ten problem, dlatego nie od rzeczy będzie powrócić jeszcze raz do tego tematu. Tym razem przedstawimy te kierunki porządkowania, które pominięliśmy w pierwszej informacji.

Problemy związane z porządkowaniem dzielnicy Kleparz podzielić można na dwie grupy. Pierwszą, to problemy o dużym ciężarze gatunkowym, które wymagają powiązania z planem ogólnomiejskim — są to remonty kapitałowe dróg i ulic, oświetlenie ich, przeniesienie zajazdu furmanek z ul. Prądnickiej. Drugą grupę stanowią te projekty, których realizacja leży w możliwościach samej dzielnicy — są to m. in. konserwacja naziemnych ulic i dróg, organizowanie czynów społecznych

zieleni dla wypoczynku. Za konieczne uważa się też uporządkowanie terenu starego koryta Białuchy i Błoń w Prądniku Białym. Czyn społeczny okolicznej ludności winien zmienić te tereny na przyjemne i pożyteczne zwłaszcza, że znajdują się w pobliżu głównej arterii do Nowej Huty. Przewiduje się też ukwiecenie Ronda w Bronowicach oraz asfaltowanie ścieżek na Al. Słowackiego. Nowością będzie wprowadzenie w 1961 r. remontów elewacji z FGM. W ramach 1 mln zł przewiduje się wykonanie elewacji 13 budynków ul. Długiej na odcinku od Baszowej do ul. Pędzichów. Równoległe z konserwacją elewacji budynków, przebiegać będzie akcja estetycznego odnawiania frontonów i wystaw placówek handlu i usług dzielnicy, oraz odmalowania kiosków ulicznych, już w I kw. 1961 r.

W okresie letnim zostanie uruchomiona przez dyrekcję PSS iawiarnia na wolnym powietrzu, na parceli u zbiegu ulicy Żuławskiego i Długiej. Uporządkowany zostanie plac kolejowy. Uporządkowane, choćby częściowo, osiedle rolnicze zwłaszcza wzdłuż ul. Ojcowskiej prowadzącej do Ojcowa.

Dział pomocy w realizacji programu porządkowania zgłosiły zakłady pracy Kleparza. Jeśli istotnie zostanie ten plan przeprowadzony — Kleparz zmieni się nie do poznania. (pg)



„Powódź” listów — minęła „Druga fala” — pojutrze

Takiego nasilenia ruchu w oddziale doręczycielskim — jak w tym roku w okresie świątecznym — już dawno nie notowały kroniki krakowskiej Poczty. To była prawdziwa lawina listów, paczek, kartek z życzeniami i telegramów. Pracownicy krakowskiej Poczty oceniają, iż tych wszystkich przesyłek było w tym roku około dwa razy więcej aniżeli w latach ubiegłych. Aby podobać zadaniom do pracy przy sortowaniu zmobilizowano dodatkowo 80 osób, które wraz z normalną obsadą tych działów pracowały bez przerwy dzień i noc. 24 grudnia listonosze i kierownicy furgonetek rozwożących paczki — pracowali do godziny 21—22, natomiast przesyłki popieszne były doręczane nawet jeszcze później. W większości wypadków listonosze byli zwiastami radosnych nowin. Niekiedy przynosili wiadomość smutną — ale to już nie była ich wina. Fot. Cz. Breit.

Konkurs na utwór sceniczny

Wydział Kultury Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa ogłasza KONKURS otwarty na utwór sceniczny o tematyce współczesnej. Termin nadsyłania prac upływa z dniem 31 maja 1961 roku.

Dla uczestników konkursu przewidziane są nagrody w wysokości:

Pierwsza nagroda 25 tys. zł, dwie nagrody drugie po 10 tys. zł, trzy nagrody trzecie po 5 tys. zł.

Wynik konkursu zostanie ogłoszony w dniu 20 czerwca 1961 r. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo innego podziału nagród.

Tworzyć należy przesyłać na adres: Wydział Kultury Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa, — Kraków, Plac Wolny Ludów 3/4 w kopertach zaopatrzonej gołdmi z dołączoną załączoną kopertą, zawierającą nazwisko i adres uczestnika. Każdy z autorów może przesłać dowolną ilość utworów nie publikowanych nigdzie w całości lub częściowo, zapatrzonych oddzielnym gołdem. Skład jury zostanie ogłoszony w terminie późniejszym.

Króciutko

CZY NIE ZA DŁUGO
„szła” (dosłownie) kartka świąteczna, wrzucona w czwartek 22 bm. o godz. 22.50 do skrzynki na Pocztę Dworcową. Adresat, zamieszkały również w Krakowie kartkę tę otrzymał dopiero wczoraj.

PO ŚWIĘTACH
na Placu Kleparzkim było wczoraj wyjątkowo pusto. Okazuje się, że nawet przekupki muszą po meczach świątecznych biesiadach odpocząć.

JAK DŁUGO JESZCZE
będzie trwał remont kapitalny, prowadzony w domu przy ul. Celniej 1? — zapytują zamieszkałymi mieszkańcy tej realności. Przede wszystkim Budowlane nr 2 nie wykazuje jakoś nieetydny do szybkiego zakończenia remontu, a trudno mieszkać w mieszkaniach, poz-

W dzień — alkoholowe libacje nocą — złodziejskie wyprawy

W tych dniach przed Sądem Wojewódzkim w Krakowie stanęła szajka młodych włamywaczy, którzy dokonali kradzieży towarów ze sklepów państwowych a za uzyskane z ich sprzedaży pieniądze pili wódkę.

Jerzy Jurczyński, Emil Walczewski i Jerzy Nowak znali się od dawna. Mieszkałi blisko siebie. Całą trójkę łączyła skłonność do kieliszka. Aby zdobyć pieniądze na wódkę postanowili kraść. W 1959 roku trójka przyjaciół zaczęła „działać”. W nocy z 17 na 18 marca dokonali włamania do sklepu PSS nr 307 w Krakowie, skąd — kradnąc towary tekstylne wartości ponad 140 tys. złotych. Kup zostaje rozdzielony między trójkę. Materiały na ubrania i płaszcze pojęte na kupony sprzedawane były po cenach stosunkowo niskich a uzyskane pieniądze przeznaczane na alkohol.

15 kwietnia tego samego roku trójka dokonuje następnego włamania do sklepu MHD nr 75 z obuwiami. I tym razem złodzieje wynoszą towary wartości około 70 tys. zł. I wreszcie trzecia kradzież 18 czerwca 1959 r. włamywają do sklepu PSS nr 91 skąd wynoszą artykuły tekstylne na sumę około 65.000 zł. W trzecim włamaniu bierze także udział czwarty oskarżony Józef Sojka.

Kradzieże z włamaniem dokonane zostały w identyczny niemal sposób. Na miejscu funkcjonariusze MO odnaleźli odciski linii papilarnych. Nasunęło to więc przypuszczenie, że w każdym wymienionym przypadku działali ci sami ludzie.

Kradzież w czerwcu była ostatnią w karierze dobranych kompanów. Milicja wpadła bowiem na ich trop. Przeprowadzona rewizja w mieszkaniach Jerzego Jurczyńskiego (zam. w Krakowie przy ul. Curie-Skłodowskiej 11), Emila Walczewskiego (zam. przy ul. Wincentego Pola 1), oraz w mieszkaniu Jerzego Nowaka (zam. w Krakowie przy ul. Piwnej 13) — dała nadspodziewane wyniki. Znalezione towary pochodzące ze sklepów PSS nr 307 oraz ze sklepu MHD nr 75.

MAŁA KRONIKA

Krakowianie i Krakowicy — 29 grudnia Wiktorowi. Czwartek — 23 grudnia o godz. 16.15 — Krakowski Dom Kultury — Wieczór prozy Jana Wiktora, udział biorą: Krystyna Dłewka, Renald Bujański, Antoni Wiechura, Antoni Walski. Jury zostanie ogłoszony w terminie późniejszym.

Wczoraj dnia 29. XII. o godz. 19.15 na scenie operkowej w „Domu Zolnierza” grana będzie operetka Fr. Lehara „Kraina uśmiechu”. Będzie to 100 przedstawienie tej operetki.

Natomiast w piątek dnia 30 grudnia o godz. 19.15 w sobotę dnia 31 grudnia o godz. 18.00 grana będzie operetka J. Tolarejczyka i E. Zytomirskiego „Kariera Panny

MAŁA KRONIKA

Mary”. W piątek w roli tytułowej grać będzie Celina Karpieńka, natomiast w sobotę Iwona Borowicka.

Dyryguje Alojzy Klucznik.

W Biletu do nabycia w kasie MTM w Filmorionie od 10.00 do 9.00 do 12 i 17—19, a w dniach przedstawian w kasie teatru ul. Lubicz 48 od 17 do 19.

W niedzielę dnia 1 stycznia o godz. 14.00 i w poniedziałek dnia 2 stycznia o godz. 19.15 na scenie operowej w czynie i. a. J. Słowackiego grana będzie opera S. Moniuszki „Straszny Dwór”. I. premiery prasowa. W obu przedstawieniach w rolach głównych wystąpią: Zofia Jaskula, Genowefa Szarbińska, Helena Szu-

MAŁA KRONIKA

bertówna, Hal'na Zychal-Szymon'ka, Stanisław Lachowicz, Bolesław Pawlus, Stefan Starzyk, Adam Szymbuk, Antoni Wolak, Tad'us Podładło.

Dyryguje Roman Mackiewicz.

Bilety do nabycia w kasie Teatru im. J. Słowackiego codziennie od 10 do 13 i 19—18.

W sali Klubu Sportowego „Krona” ul. Pstrawskiego 9 — 31 grudnia 1960 r. godz. 21.00 z udziałem solistów krakowskiej operetki: Iwony Borowickiej, Maryli Pączynkiej, Włodzimierza Kotarby, Kazimierza Rogowski, Romana Węgrzyna, kwartetu taneczno-musycznego z odczytem doc. dr. Marii Gidlewskiej, Józefa Peruznika, Włodzimierza Wirusyńskiego oraz humorystów: Wawy i Alojzego

MAŁA KRONIKA

czepca i werka osterdzowego u bydła”.

Zebrańie odbędzie się dnia 7. I. 1961. o godz. 10.30 w sali nr 1 Wydział S-kołki Rolniczej w Krakowie, al. Mickiewicza 21. Po referacie dyskusja.

W sali Klubu Sportowego „Krona” ul. Pstrawskiego 9 — 31 grudnia 1960 r. godz. 21.00 z udziałem solistów krakowskiej operetki: Iwony Borowickiej, Maryli Pączynkiej, Włodzimierza Kotarby, Kazimierza Rogowski, Romana Węgrzyna, kwartetu taneczno-musycznego z odczytem doc. dr. Marii Gidlewskiej, Józefa Peruznika, Włodzimierza Wirusyńskiego oraz humorystów: Wawy i Alojzego

Zakłady Sodowe wykonały plan

Kierownictwo Krakowskich Zakładów Sodowych w Krakowie — melduje, że w dniu 27 bm. o godz. 5.00 Zakład wykonał roczne, zwiększone zadania planu na rok 1960 w wartości produkcji globalnej.

Do końca br. załoga da do dokończenia produkcję wartości 2.500.000 zł, co stanowi 1,3 proc. rocznej wartości planu.

Konsul CSRS w Nowej Hucie

Ostatnio bawił w Nowej Hucie konsul CSRS. Jego przyjazd z Katowic pozostawał w ścisłym związku z premierowym występem Estrady Operowej Domu Kultury Huty im. Lenina w Nowej Hucie. Przed spektaklem rozmawiał on w garderobie z wszystkimi członkami zespołu, a po zakończeniu produkcji gratulował im pełnego sukcesu artystycznego. Specjalnie podziękowania złożył również kierownikowi artystycznemu Estrady, Zbigniewowi Rybakowi, za jego propagandę osłonięć JIN-DRICHOHRADSKIE OPERY, zespołu amatorskiego w CSRS, na którym wzorując się Estrada Operowa w Nowej Hucie.

Wielicka spółdzielnia „wychodzi” do klientów

Kosztem 1,5 miliona złotych już w najbliższych miesiącach przystąpi się w Wieliczce do modernizacji sieci sklepów handlu detalicznego. Jednocześnie projektuje się tutaj budowę Wiejskiego Domu Towarowego.

Gmina Spółdzielnia w Wieliczce posiada w okolicznych wioskach o łącznej ilości ponad 20 tys. mieszkańców — 43 punktów sprzedaży, w tym 25 spożywczych i 18 sklepów branżowych. Sklepy wiejskie spółdzielni zaopatrują ponadto mieszkańców gromady Trąbki, Koźmice Wielkie i kilka innych — o łącznej ilości dalszych blisko 20 tys. mieszkańców. Ilość tych placówek jest zasadniczo wystarczająca — ale jak nas informuje pre-

CO GDZIE KIEDY?

GRUDZIEŃ 28

Sroda

Antoniego

TEATRY

IM. SŁOWACKIEGO: „Królowa przedmieścia” — 19.15; SALA KLUBU ZZK: „Łowcy głów” (od 18 lat) — 19.15; STARY TEATR: „Romans z wodewilu” (przedst. zamkn.) — 19; KAMERALNY: „Candida” — 19.15; ROMANTYCZY: „Klub kawalerów” — 19.15; LUDOWY: „Radość z odzyskanego śmietnika” — 19.15; KAP-SODYCZNY: „Stopka krakowska” — 19.15; GROTESKA: „Złota rybka” — 19.

KINA

UCIECHA: „Lekoduchy i dziewczyna” (radz.) — 12 lat — godzina 10, 12.15; „Paryski włóczęga” (franc.-wł.) — 16 lat — 15.45, 18, 20.15; WANDA: „Pótrojne wesele” (duński, 14 lat) — 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15; — SZTUKA: „Londyńska zuchy” (angielski, od 10 lat) — 10, 12.15; „Niewinni czarodzieje” (pol.) — 15.45, 18, 20.15; WOLNOŚĆ: „Poczwórnie w lokomotywę” (USA, 14 lat) — godz. 13.30, 15.45, 18, 20.15; — WARSZAWA: „Kryzysy” (hist., polski, 12 lat) — 12.30, 18, 19.30, 20.15; „Niezastąpiony kamerdyner” (ang.) — 13 lat — 15.15, 17.30, 19.45, 20.15; „Prawo i bezprawie” (ang.) — 15.45, 18, 20.15; „Mam 18 lat” (niem.) — 16 lat — 15.45, 18, 20.15; — ISKIERKA: „Rok pierzasty” (pol., 12 lat) — 17.30, 19.45, 20.15; ZUCH — nieczynne; CHEMIK: „Premiera odwołana” (NRD, 14 lat) — 19; — DOM ZONIERZA: „Proszę za mną” (fr., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15; KULTURA: „Awantura o Basję” (pol., 7 lat) — 20.15; MIKRO: „05 procent alibi” (czeski, 16 lat) — 17.30, 20; — ROTUNDA: „Milion” (fr., 12 lat) — 18, 19, 20; TRZĘCA: „Zołnierskie serce” (radz., 14 lat) — 17.30, 19.30; ZWIĄZKOWIEC: „Nikt nie woła” (polski, 18 lat) — 17, 19; STUDIO: „Muzykancki”, „Pamiętnik jego wysokości”, „Kochajmy dzieci”, „Paragraf Zero”, „Kryptonim Oktan”, „Polacy nie kwit”, „Kronika pod psmem” — 15, 17.45, 19.30; MELODIA: „W samo południe” (USA, od 14 lat) — 16, 18, 20; KLEPARZ: „Pół żartem, pół serio” (USA, 18 lat) — 15.45, 18, 20.15; — MINIATURA: „Zestaw filmów dokumentalnych” — 11, 12.30; Program dla dzieci — 15; „Zestaw filmów dokumentalnych” (fr., 18 lat) — 16; HELLEN i MĘCZYZYŃSKI (fr., 18 lat) — 18, 20; WISŁA: „Spokojny człowiek” (USA, 16 lat) — 15.45, 18, 20.15.

RADIO

10.50: Koncert muzyki baletowej. — 11.30: Pieśni Antoniego Dworzaka śpiewa Karolina Wiodarska — alt — akompaniują Zbigniew Jędrzejewski, 11.45: Radiowy Przegląd Rolnika. 12.05: Stan pogody i wiadomości. 12.30: Swojskie melodie gra Zespół Harmonistów T. Wesolowskiego. 12.45: Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego. 15.00: Wład. 15.05: Koncert Chóru Rogoż. Wrocławskiej PR pod dyr. St. Kruczkowskiego. 15.25: Program dnia. 15.30: Dla dzieci starszych wspomnienia Juliana Tuwima pt. „Dzieciństwo Julek”. 18.00: Wiadomości Ziemi Rzeszowskiej. 18.10: „Czego nauczyliśmy się w roku 1960?” 18.20: Rozmowy o sporcie. 18.30: Muzyka. 17.00: Dzień. 17.15: W Krakowskiej Panoramie Muzycznej. 18.05: Audycja dla młodzieży. 18.25: Muzyka i aktualność. 18.45: Audycja z aktualna. 19.05: Wład. 19.05: Ludwik van Beethoven: Sonata fortepianowa Es-dur op. 81 a „Les Adieux” wykona Alina van Baretzen. 19.20: Rewela Panarnaska. 20.30: Radio — reklama. 21.00: Z kraju i ze świata. 21.17: Kronika sportowa. 21.40: Gra Orkiestra Taneczna PR. 22.10: „Dyskusja przed mikrofonem”. 22.30: O muzyce chrześcijańskiej — mówi prof. dr Zofia Lisasa. 23.10: Muzyka taneczna. 23.50: Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

Godz. 10.00: Przegład prasy. — 10.10: „Wspólny pokój” — film fabularny produkcji polskiej dozwolony od lat 18. 11.45—17.10 — przerwa. 17.10: Program dla starszych dzieci „Nowe szaty króla”, bajka w wykonaniu teatru „Bał”. 18.10: „Klub Myszk Miłki”. 18.55: Wszelchnia Telewizyjna: Program z cyklu historycznego pt. „Złoty Władysław IV”. 19.30: Dziennik telewizyjny. 20.00: „Wszyscy jesteśmy sędziami”. 21.00: „Wspólny pokój”, film fabularny produkcji polskiej.

POGODA

Wyż barometryczny utrzymuje się jeszcze nad Morzem Czarnym i kinem sięga w głąb Europy środkowej. Rozległy niż, którego centrum znajduje się w rejonie Islandii, obejmuje stopniowo swoim wpływem Atlantyk i Europę zachodnią oraz północną.

Dziś wystąpi u nas zachmurzenie umiarkowane. W górach chwilami drobny opad śniegu. Rano zamglenia, a lokalnie mgły. Temperatura w dzień 0 do +4 st., w nocy —3 do —6 st. W Tatrach —3 st. za dnia i —6 st. nocą. Wiatry na ogół słabe, lokalnie umiarkowane, w górach przełowo dość silne, południowe i południowo-zachodnie. (orł)

DYŻURY

INTERNISTYCZNY: Kopernika 15. CHIRURGICZNY: Wrocławska 4. POŁOŻNICZY: Prądnicka 31. OKULISTYCZNY: Kopernika 38. NEUROLOGICZNY: Botanicka 3.

APTEKI

Rynek Gł. 42. Rakowicka 12. Reortyka 1. Boh. Stalingradu 77. Plac Wolności 7. Rynek Podz. 9. Metalowców 1. Nowa Huta — Ludowego Wojska Polskiego 38.

Polskie Towarzystwo Ekonomiczne w Krakowie organizuje KORESPONDENCYJNY SEMESTRALNY KURS przygotowujący do egzaminów wstępnych na Studia Zaoczne Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Krakowie. Szczegółowych informacji udziela Polskie Towarzystwo Ekonomiczne — Studia Zaoczne — Kraków 1, skrytka pocztowa 14.

KOMUNIKATY

Dyrekcja Fabryki Lokomotyw im. F. Dzierżyńskiego w Chranzowie, zawiadamia, że w sprawie rozpatrywania i załatwiania odwołań, zażaleń i skarg — przyjmujcie w każdy poniedziałek od godz. 13 do 15. K-9107

Unieważnia się płeć o treści: „P. B. T. Myslenice, Stacja Kolejowa w.....”. K-9285

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERA z praktyką ruchową i konstrukcyjną do prac normalizacyjnych, INŻYNIERÓW do prac konstrukcyjnych, wysoko kwalifikowanych — poszukuje Centralne Biuro Aparatury Chemicznej i Urządzeń Chłodniczych w Krakowie, ul. Dzierżyńskiego 114. — Warunki pracy do omówienia. — Zgłoszenia kierować do Działu Kad. K-9075

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie zawiadamia, że z dniem 1 stycznia 1961 r. CENTRALIZUJE SPRAWY BEZBILETOWYCH PRZEJAZDÓW w Biurze Kontroli Dochodów w KRAKOWIE, przy ul. ZACISZE 5/7. Wszystkie sprawy dotyczące bezbiletowych przejazdów będą wzięte na okres powstania należności, będą załatwiane tylko przez wyszczególnione w ogłoszeniu Biuro.

Oddziały Przewozów w Krakowie, Rzeszowie i Nowym Sączu z dniem 31 grudnia 1960 r. przestają załatwiać sprawy związane z bezbiletowymi przejazdami.

Z okazji NOWEGO ROKU

życzenia dalszego pomyślnego rozwoju oraz najlepszych wyników pracy i powodzenia w życiu osobistym wszystkim swoim Odbiorcom i Dostawcom

s k ł a d a

DYREKCJA, KOMITET ZAKŁADOWY PZPR, RADA ZAKŁADOWA I RADA ROBOTNICZA Krakowskich Zakładów Sodowych w Krakowie.

WAŻNE DLA PRZEDSIĘBIORSTW I INSTYTUCJI! UWAGA ZAOPATRZENIOWCY!

Przedsiębiorstwo „MOTOZBYT” w Krakowie zawiadamia, że poczynszy od dnia 1 stycznia 1961 r.

SPRZEDAŻ Opon

o wym. 600—16 i 750—20 odbywać się będzie tylko za zwrotem takiej samej ilości opon zużytych

„Motozbyt” skupuje zużyte ogumienie w/w wymiarów wg obowiązujących cen uwidoczonych w rozdz. IX, cennika Nr 108-Z.

Informacje w tej sprawie można uzyskać w „Motozbycie” krakowskim przy ul. Przemysłowej 5 lub telefonicznie nr 211-46 wewn. 12.

„GAZETA KRAKOWSKA” ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ W KRAKOWIE

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji: KRAKÓW 1, skr. poczt. 556. Adres Wydawnictwa: KRAKÓWSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE, RSW „Prasa”, Kraków, ul. Wilna 2, nr tel. 558-62. Telefon redakcji: centrala redakcji czynna od godz. 7 do 3 nad ranem. — nr tel. 235-60 łączy ze wszystkimi działami. Telefon bezpośredni: redaktor naczelny i sekretariat — 559-55, z-ca redaktora naczelnego — 559-12, sekretariat odpowiedzialny — 236-87, dział informacji — 211-68, kierownik działu informacji — 213-63, dział informacji — 225-93, dział partyjny — 203-67, działki: ekonomiczny i rolny — 209-95, działki: kulturalny i społeczny — 559-00, dział łączności z czytelnikami (listów) — 536-23, dział informacji sportowej — 553-06. NIEMAZOWYCH REKOPISÓW REDAKCJA NIE ZWRACA. Prenumerata miesięczna 12,50 zł, kwartalna 37,50 zł, półroczna 75 zł, roczna 150 zł.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: Biuro Ogłoszeń i Reklam — Kraków, Wilna 2, I piętro — tel. 553-40 oraz punkty: Tarnów, ul. Brodzkiego, tel. 650 (Oddział „Gazety Krakowskiej”) i Nowa Huta, Plac Centralny (Klub MPiK), tel. 417-50.

Druk wykonuje: KRAKOWSKA Drukarnia Prasowa, ul. WIEŁOPOLE 1 — PRZEDSIĘBIORSTWO PASTWOWE